

Rozeznawanie duchowe – kierownictwo duchowe

Wielką pomocą na drogach duchowego rozwoju jest posiadanie duchowego kierownika. Coraz więcej osób w Kościele pragnie dzisiaj świadomie rozwijać swoją wiarę. Tacy ludzie w pewnym momencie odkrywają, że bardzo potrzebny jest im ktoś, kto ich poprowadzi dalej. Taka forma współpracy, najczęściej ze stałym spowiednikiem nazywa się kierownictwem lub towarzyszeniem duchowym.

Kierownik duchowy to osoba, najczęściej ksiądz (choć zdarzają się również doświadczeni ludzie świeccy), która pomaga rozeznawać to, co się dzieje z nami w przestrzeni duchowej. Powinien to być ktoś, kto ma za sobą doświadczenie w życiu duchowym, w modlitwie i obiektywnie patrzy na nasze życie. Choć przyjęło się mówić o takiej instytucji – kierownictwo duchowe, dziś coraz częściej mówimy raczej o towarzyszeniu duchowym. Towarzyszenie jest dużo lepszym słowem, bo wskazuje na istotę tej duchowej pomocy: ma to być właśnie towarzyszenie i pomaganie w rozeznawaniu duchowych natchnień i w rozumieniu tego, co się z nami dzieje.

Najczęściej łączy się tę posługę z sakramentalną spowiedzią. Z pewnością każdy z nas ma doświadczenie spowiedzi, najczęściej przed świętami, na którą się czeka w długiej kolejce, wyznaje się swoje grzechy, a ksiądz ze względu na liczbę ludzi ogranicza się do bardzo krótkiej, ogólnej nauki. Są oczywiście ludzie, którym taka forma spowiedzi bardzo pasuje, bo traktują ten sakrament jedynie jako jeden z przedświątecznych obowiązków. Jeśli natomiast chcemy skorzystać z pełni tego sakramentu, dobrze jest przyjść na spokojnie, bez pośpiechu i przede wszystkim z takim nastawieniem, że ksiądz w konfesjonale może mi pomóc zrozumieć moje życie i pokazać co zrobić, by wiernie iść za Bogiem.

Najbardziej ambitną formą korzystania z sakramentu pokuty i pojednania jest natomiast sytuacja, gdy nie musimy za każdym razem opowiadać księdzu całej historii życia, lecz prosimy go o stałe kierownictwo duchowe. W takim przypadku ksiądz wie, że ma przed sobą osobę, która ma pragnienie duchowego rozwoju i trzeba jej poświęcić więcej czasu. Z każdą kolejną spowiedzią osoba ta odsłania przed kapłanem tajniki swojej duszy i on, prowadzony przez Ducha Świętego, nie tylko udziela sakramentalnego rozgrzeszenia, lecz również pomaga w rozwoju ku świętości. Zadaniem księdza jest wtedy przede wszystkim obiektywizacja naszych subiektywnych przeżyć. Może się zdarzyć, że ktoś np. gorliwie modli się i ma wielkie pragnienie świętości. Przychodzi natomiast czas, w którym nie odczuwa satysfakcji z modlitwy, różne rzeczy się nie układają i ktoś taki ma ochotę poddać się. Niektórzy wtedy myślą, że robią coś źle, np. źle się modlą i dlatego tak jest. Ksiądz, który ma doświadczenie w życiu duchowym wie, że jest

to klasyczny czas duchowego oczyszczenia i poradzi, aby w takim stanie trzymać się swoich postanowień, nie poddawać się, ponieważ Pan Bóg przez te oschłości zaprasza duszę do wejścia na kolejny szczebelek bliskości z Nim. Gdyby ktoś został z tym sam, prawdopodobnie poddałby się. Oczywiście, sakrament jest skuteczny, zwłaszcza gdy na poważnie traktujemy pracę nad sobą i postanowienie poprawy. Jednak jeśli mamy jednego spowiednika, który nas zna – to zawsze dodatkowo mobilizuje, żeby coś ze sobą zrobić i naprawdę podjąć pracę nad swoim wnętrzem, by nie przychodzić ciągle z tym samym do konfesjonału.

Czy każdy powinien mieć takiego duchowego towarzysza? Oczywiście nie ma takiego obowiązku, jednak kierownictwo duchowe w niezwykły sposób przyspiesza nasz duchowy rozwój.

W jaki sposób zatem znaleźć taką osobę? Najprościej udać się ze spowiedzią kolejno do kilku różnych księży i odnaleźć tego, którego rady najbardziej pomagają w kroczeniu za Bogiem. Najlepiej wtedy pomodlić się do Ducha Świętego o światło i poprosić księdza o takie kierownictwo. Jeśli ksiądz się zgodzi, warto wtedy ustalić harmonogram spowiedzi czy rozmów (np. raz w miesiącu), a następnie być posłusznym jego poleceniom, próbując odkrywać w tym Bożą wolę i światło na drogach naszego życia.

Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego. Bądź dla nas przewodniczką na drodze do świętości i otocz opieką tych z nas, którzy chcą się poddać prowadzeniu Twojego syna na drodze sakramentu pokuty i pojednania oraz duchowego kierownictwa. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.